

MATERIAŁY DYDAKTYCZNE DLA NAUCZYCIELI DO PRZEPROWADZENIA LEKCJI NA PODSTAWIE FILMU „POKŁOSIE”



Scenariusz lekcji:

Z jaką prawdą każe nam się zmierzyć film Władysława Pasikowskiego „Pokłosie”?

Scenariusz lekcji:

„Naród, który traci pamięć, traci sumienie”.

Dyskusja o wartościach na podstawie filmu Władysława Pasikowskiego „Pokłosie”.

Poczucie winy i odpowiedzialność - dr Olaf Żylicz, psycholog

O filmie

Opinia o scenariuszu filmowym - dr Krzysztof Persak



NARODOWE
CENTRUM
KULTURY

Scenariusz lekcji:

**Z JAKĄ PRAWDĄ KAŻE NAM SIĘ ZMIERZYĆ
FILM WŁADYSŁAWA PASIKOWSKIEGO „POKŁOSIE”?**

Poziom edukacyjny: szkoła ponadgimnazjalna

Przedmioty: język polski, godzina do dyspozycji wychowawcy

Czas: 2 godziny lekcyjne oraz wyjście do kina na projekcję filmu

Scenariusz lekcji:

Z JAKĄ PRAWDĄ KAŻE NAM SIĘ ZMIERZYĆ FILM WŁADYSŁAWA PASIKOWSKIEGO „POKŁOSIE”?

Treści zgodne z podstawą programową:

I Odbiór wypowiedzi i wykorzystanie zawartych w nich informacji.

3. Świadomość językowa.

Uczeń:

1) analizuje i definiuje (w razie potrzeby z pomocą słowników) znaczenie słów.

II Analiza i interpretacja tekstów kultury. Uczeń zna teksty literackie i inne teksty kultury wskazane przez nauczyciela.

1. Wstępne rozpoznanie.

Uczeń:

1) prezentuje własne przeżycia wynikające z kontaktu z dziełem sztuki;

2) określa problematykę utworu;

3) rozpoznaje konwencję literacką (stałe pojawianie się danego literackiego rozwiązania w obrębie pewnego historycznie określonego zbioru utworów).

Pytania kluczowe:

- Dlaczego przeszłość jest często zakłamywana?

- Jakie postawy Polaków wobec eksterminacji ludności żydowskiej przez niemieckich okupantów bywają przemilczane?

Po zajęciach uczeń:

- ma świadomość, że określone okoliczności wywołują w ludziach różne postawy;
- zna i wyjaśnia motywy zachowań postaci przedstawionych w filmie;
- zdaje sobie sprawę z tego, że odkrywanie prawdy o faktach bywa bolesne;
- wie, co motywuje ludzi do ukrywania prawdy o hańbiących faktach;
- potrafi uzasadnić swoją ocenę wydarzeń ukazanych w filmie;
- potrafi wyjaśnić i zinterpretować tytuł filmu;
- potrafi zinterpretować przesłanie filmu Pasikowskiego;
- umie scharakteryzować gatunek filmu, w którego konwencji został zrealizowany film „Pokłosie”;
- zdaje sobie sprawę z roli, jaką odgrywa w filmie muzyka.

Metody dydaktyczne: praca w parach, dyskusja, praca z tekstem.

Materiały dydaktyczne: materiały pomocnicze nr 1–3

Słowa kluczowe: konwencja, thriller, wina, pokłosie.

UWAGI:

*Przed lekcją, zanim uczniowie obejrzą film, zapowiedz, że przez najbliższe 2 lekcje zajmować się będziecie analizą filmu „Pokłosie” Władysława Pasikowskiego, który w maju 2012 roku na Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni został uhonorowany Nagrodą Dziennikarzy. W uzasadnieniu napisano: **Za ujęcie traumatycznego tematu w formie, dzięki której ma on szansę dotrzeć do młodej publiczności.** Powiedz uczniom, że ciekawi cię, czy dzielają oni opinię dziennikarzy.*

Poleć uczniom, aby bezpośrednio po obejrzeniu filmu uzupełnili w domu kartę pracy (materiał pomocniczy nr 1), ponieważ notatki pomogą im zabrać głos w dyskusji, która powinna być równie istotna, jak problemy, które porusza film.

PRZEBIEG ZAJĘĆ

1. Rozpocznij od pytania o pierwsze, subiektywne wrażenia uczniów:

- Czy film był według nich interesujący?
- Jakie emocje wzbudził?
- Które sceny najbardziej ich poruszyły?
- Jak można by zwięźle odpowiedzieć komuś, kto nie oglądał filmu, o czym on jest?
- Czy i co ich zaskoczyło?
- O czym rozmawiali po wyjściu z kina?

2. Poproś, aby uczniowie spróbowali określić czas i miejsce, w jakim rozgrywa się fabuła filmu. Po wysłuchaniu ich wypowiedzi podsumuj, że nie jest to konkretna wieś ani konkretne miasteczko. Pewne jest tylko to, że rzecz dzieje się w Polsce. Wypowiedzi bohaterów pozwalają nam wyliczyć, co kiedy się wydarzyło, i ustalić, w jakim czasie rozgrywa się ukazana na ekranie rzeczywistość – sześćdziesiąt lat po II wojnie światowej.

3. Zapytaj uczniów, w jaki sposób przedstawiana jest polska przeszłość i minione pokolenia Polaków na lekcjach historii? Jaki obraz polskiej przeszłości ukazywany jest zazwyczaj w polskiej literaturze i poezji? Po wysłuchaniu wypowiedzi uczniów zapytaj:

- Dlaczego najczęściej słyszymy o postawach bohaterskich, ofiarnych, zasługujących na uznanie?
- Czym różni się ta opowieść filmowa o polskiej wsi od wsi, jaką uczniowie znają z własnych doświadczeń, z podręczników, z innych polskich filmów?
- Czy łatwo jest mówić o tym, że nie wszyscy Polacy są bohaterami lub też ofiarami skrzywdzonymi przez inne narodowości?
- Czy z dumą opowiada się o zachowaniach swoich rodaków, które zasługują na potępienie?
- Co wywołuje poczucie winy, nawet kiedy to nie my personalnie jesteśmy sprawcami hańbiących czynów?
- Czy otwarcie mówimy o tym, co zrobili lub robią źle nasi najbliżsi?
- Dlaczego wstydzimy się przyznać, kiedy na przykład któraś z osób należących do naszej rodziny zrobiła coś, co nie jest akceptowane społecznie?

UWAGA:

Nie oceniaj wypowiedzi uczniów. Przyjmij rolę moderatora, a nie uczestnika dyskusji.

4. Zaproponuj wspólne przyjrzenie się postawom bohaterów filmu – ich relacjom, motywacjom i zachowaniom. Zadaj uczniom pytania pomocnicze:

- W jaki sposób na początku filmu przedstawieni są dwaj główni bohaterowie? Co się wydarzyło wcześniej? Jak to rzutuje na ich obecne relacje?
- Do czego namawia młodszego brata Franciszek, kiedy już wie, co jest przyczyną niechęci mieszkańców wsi wobec Józefa? (*– Ja poznałem Żydów w Chicago dobrze. Józek, po prostu tego nie rób. Nie rób tego i już. – Czemu akurat ty?*).
- Czym Józek tłumaczy motywy swojego postępowania?
- Jak zmienia się postawa Franciszka w miarę odkrywania prawdy o kolejnych wydarzeniach?
- W jaki sposób ukazana jest lokalna społeczność? Jak zachowują się mieszkańcy wsi, kiedy Józef zaczyna gromadzić macewy na swoim polu?
- Jaką wartość mają dla nich te żydowskie płyty nagrobne, a jaką dla Józefa?
- Czego boją się mieszkańcy wsi?
- Dlaczego początkowy ostracyzm wobec Józka zmienia się w zajadłą nienawiść?
- Jaką postawę przyjmuje ksiądz proboszcz, a jak zachowuje się przyszyły jego następcą, ksiądz Janusz?
- Po czyjej stronie staje posterunkowy, sierżant Nowak?
- Jak zachowuje się stary Sudecki, a jak jego wnuk i wnuczka?
- Dlaczego najstarsze mieszkanki wsi mówią półsłowami, nie wprost (dopiero przyparte pytaniami Franciszka wyznają prawdę)?
- Co mówi Malinowski, kiedy bracia przychodzą do jego obejścia?
- Jak zachowują się wobec siebie bracia, dowiedziawszy się, że ich ojciec aktywnie uczestniczył w zbrodni?
- Co było powodem ostatniej bójkii braci?

5. Zaproponuj uczniom, by zastanowili się nad tytułem filmu. Powiedz, że termin pokłosie, którym dawniej określano kłosa pozostałe na ściernisku po żniwach, obecnie oznacza wynik, rezultat jakiejś działalności. Poproś, aby uczniowie najpierw sami zastanowili się nad tym, co może znaczyć tytuł filmu, następnie podzielili się swoimi refleksjami w parach, a później porozmawiali o tym w czwórkach. Po kilku minutach, kiedy zauważysz, że uczniowie już doszli do jakichś wniosków, poproś liderów zespołów (czteroosobowych) o przedstawienie omówionych interpretacji tytułu.

6. Zainicjuj dyskusję w klasie:

- Jakie zagrożenia niesie wojna?
- Co dzieje się, kiedy nadchodzi czas anarchii, kiedy zostaje zburzony codzienny porządek i prawo, kiedy sprawujący władzę przyzwalają na zbrodnie?
- Jakie znają przykłady różnych zachowań ludzi w obliczu nieprawości, niegodziwości, zbrodni?

7. Przedstaw uczniom fakty: w różnych miejscowościach w Polsce, m.in. w Wąsoszu, Radziłowie, Jedwabnem w 1941 roku miały miejsce masowe zbrodnie na ludności żydowskiej dokonane przez miejscowych Polaków. Przed wojną, w 1939 roku, w Polsce mieszkało 3 474 000 Żydów. Byli oni skupieni głównie w dużych i mniejszych miastach: 77% żyło w miastach, a 23% na wsiach. W niektórych województwach stanowili blisko połowę mieszkańców. Relacje między obiema narodowościami były skomplikowane; większość Żydów nie asymilowała się z Polakami, wielu Polaków było antysemitami. Po wojnie, przez cały okres PRL-u, oficjalnie się o tym nie mówiło. Publiczne dyskusje w mediach i środowiskach naukowych rozgorzały po ukazaniu się w 2000 roku kontrowersyjnej książki polskiego socjologa żydowskiego pochodzenia, na stałe zamieszkałego w Stanach Zjednoczonych, Jana Tomasza Grossa „Sąsiedzi”.

8. Sprowokuj uczniów do refleksji. Zadaj pytania:

- Czy trzeba identyfikować się z tymi, którzy popełniali zbrodnie?
- W czym imieniu ich dokonali? Czy w imieniu wszystkich Polaków? Polski?

9. Po kilku wypowiedziach ponownie podziel uczniów na czteroosobowe zespoły i poproś, aby przedyskutowali, jakie możliwości stwarza ujawnienie prawdy. Co dzieje się z ludźmi, kiedy ją ukrywają. Jak to przekłada się na następne pokolenie? Swoje pomysły uczniowie powinni zapisać na dużych arkuszach papieru, a następnie przedstawić pozostałym.

10. Podsumuj: kiedy ludzie ukrywają prawdę, żyją w napięciu, w strachu przed jej ujawnieniem. Nie mają do siebie zaufania. Boją się siebie nawzajem, czują się winni. Choć prawda jest czasami bardzo trudna do przyjęcia, nawet szokująca, jednak daje możliwość naprawienia krzywd, wybaczenia, przynosi oczyszczenie. Daje siłę i odwagę.

11. Zwróć uwagę uczniów, że „Pokłosie” jest filmem fabularnym, czyli fikcyjnym. Jak każdy film fabularny utrzymany jest w pewnej konwencji. Zapytaj uczniów, czy potrafią określić jego gatunek. Dodaj, że już od pierwszych scen filmu reżyser czytelnie wprowadza widza w tę konwencję – ciemny las, rzucony w okno kamień, zamknięta wiejska społeczność – widz od razu czuje, że dzieje się coś złego. Skonfrontuj wypowiedzi uczniów z opisem gatunku z materiału pomocniczego nr 2. Zapytaj, co sądzą o wyborze tego gatunku przez reżysera w kontekście problematyki, jaką porusza film.

12. Zwróć uwagę uczniów na funkcję muzyki w filmie. Zauważ, że muzyka w „Pokłosiu” Pasikowskiego wyraźnie podkreśla sytuacje, nawet uwydatnia to, co dzieje się na ekranie, buduje nastrój, nasila emocje.

13. Zainicjuj krótką dyskusję nt. zakończenia filmu. Jak można je interpretować? Jakie przesłanie jest w nim zawarte? Czy film Pasikowskiego nie jest także moralitetem, nawołującym do refleksji i rachunku sumienia?

14. Zapisz temat lekcji na tablicy i zapytaj uczniów, komu i dlaczego poleciliby obejrzenie tego filmu?

15. Podziękuj uczniom za aktywność podczas zajęć. Możesz zaproponować pisemną pracę domową do wyboru:

- Kto może oskarżać film Pasikowskiego o wymowę antypolską, a dla kogo, tak jak dla producenta filmu, Dariusza Jabłońskiego, ma on charakter propolski i ogromne znaczenie? Scharakteryzuj obie postawy i ich motywację. Opowiedz się po jednej ze stron.
- Dlaczego tak często ukrywa się prawdę o przeszłości i w różnych utworach, dziełach kultury przedstawia historię swojego narodu jako pełną chwały i bohaterskich czynów?



MATERIAŁ POMOCNICZY NR 1

KARTA PRACY

W czasie projekcji filmu zwróć uwagę na to:

- Gdzie i kiedy rozgrywa się akcja filmu?
- Kto jest pierwszoplanowym bohaterem filmu?
- Kim są bohaterzy drugoplanowi?
- Które postacie postrzegasz jako bohaterów pozytywnych, a które oceniasz jako wyraźnie negatywne?
- W jaki sposób Józek Kalina uzasadnia bratu, dlaczego zajął się wyszukiwaniem, skupowaniem i ustawianiem na ojcowskim polu macew (żydowskich płyt nagrobnych)?
- Jak Franciszek Kalina reaguje na postępowanie Józefa, kiedy dowiaduje się, za co jego brat jest potępiany przez lokalną społeczność?
- W jaki sposób muzyka wpływa na emocje widza śledzącego przebieg akcji?
- Jak w kontekście obejrzanego filmu wyjaśnisz jego tytuł?
- Słowa którego z bohaterów filmu, padające w trakcie rozmów, wydają Ci się przestaniem reżysera?

MATERIAŁ POMOCNICZY NR 2

Jaki to gatunek?

Dreszczowiec (*ang. thriller*) – rodzaj utworu sensacyjnego, powieści, filmu lub serialu telewizyjnego, którego zadaniem jest wywołanie u odbiorcy (czytelnika, widza) silnych emocji: lęku, strachu, napięcia. Jako głównymi elementami są tajemniczość, niepewność, niedopowiedzenia. Fabuła podąża w kierunku punktu kulminacyjnego. Napięcie zwykle rośnie wówczas, kiedy główny bohater znajduje się w niebezpiecznej sytuacji, z której ucieczka wydaje się niemożliwa. Życie bohatera jest zagrożone, ponieważ niespodziewanie lub nieświadomie znalazł się w śmiertelnym niebezpieczeństwie lub potencjalnie groźnej sytuacji. W zależności od podgatunku fabuła thrillera opowiada zwykle o obronie dobra – życia ludzkiego, państwa, społeczności. Pod koniec utworu następuje zaskakujące rozwiązanie akcji. Zwykle wrogiem bohatera, często jego niedoszłym zabójcą okazuje się ten, kogo bohater o to nie podejrzewał.

Opracowała Anna Klimowicz
Opracowanie językowe Dorota Koman



Scenariusz lekcji:

**„NARÓD, KTÓRY TRACI PAMIĘĆ, TRACI SUMIENIE” .
DYSKUSJA O WARTOŚCIACH NA PODSTAWIE
FILMU WŁADYSŁAWA PASIKOWSKIEGO „POKŁOSIE” .**

Poziom edukacyjny: szkoła ponadgimnazjalna

Przedmioty: język polski oraz historia, etyka, godzina do dyspozycji wychowawcy, zajęcia pozalekcyjne

Czas: 1 godzina lekcyjna oraz wyjście do kina na projekcję filmu

Scenariusz lekcji:

„NARÓD, KTÓRY TRACI PAMIĘĆ, TRACI SUMIENIE”. DYSKUSJA O WARTOŚCIACH NA PODSTAWIE FILMU WŁADYSŁAWA PASIKOWSKIEGO „POKŁOSIE”.

Film jest o przywracaniu nam pamięci, film jest o nas. Naszym rachunkiem sumienia, którego powinniśmy dokonać po wyjściu z kina

– Władysław Pasikowski, 2011

Metody i techniki pracy: miniwykład, praca w zespołach, dyskusja

CELE LEKCJI

Uczeń:

- analizuje i interpretuje dzieło filmowe w kontekście historyczno-społecznym;
- wyjaśnia wpływ historii na losy ludzi i opisuje skutki tych zależności;
- wskazuje wpływ sytuacji ekstremalnych na zachowania ludzi;
- rozumie, że nie narodowość decyduje o wartości człowieka;
- dostrzega w świecie konflikty wartości oraz rozumie źródła tych konfliktów.

UWAGA:

Film „Pokłosie” może budzić kontrowersje. Nawiązuje do najtrudniejszych kart historii polsko-żydowskiej. Dlatego ważna jest dyskusja z młodzieżą po projekcji. Zadaniem nauczyciela jest moderowanie dyskusji bez narzucania swojej interpretacji, ale reagowanie na agresję w wypowiedziach uczniów. Film jest inspirowany wydarzeniami w Jedwabnem, a nie ich rekonstrukcją czy wiernym zapisem podobnych wydarzeń. Jednak niemal każdy detal fabuły filmu miał swój pierwowzór w historii. Film może być wykorzystany na lekcji języka polskiego, historii przy omawianiu konsekwencji II wojny światowej, antyżydowskich wystąpień i pogromów w Polsce i Europie, a także na lekcjach etyki oraz na godzinach wychowawczych.

PRZEBIEG ZAJĘĆ

WPROWADZENIE

- 1. Przedstaw uczniom cele lekcji. Zapytaj, kiedy i gdzie rozgrywa się akcja filmu oraz jaka jest jego treść. Poproś, aby uczniowie zastanowili się, do jakich znanych im wydarzeń z polskiej historii nawiązuje.**
- 2. Uczniowie powinni zauważyć, że akcja „Pokłosia” rozgrywa się w 2001 roku na polskiej wsi. Natomiast fabuła dotyczy wydarzeń sprzed sześćdziesięciu lat, z roku 1941. Powiedz, że jeśli chodzi o lokalizację filmowych wydarzeń, twórcy filmu nie chcieli wskazywać konkretnego miejsca na mapie. W filmie używana jest nazwa wsi Gurówka.**
- 3. Przypomnij krótko tło historyczne zekranizowanych wydarzeń.**

W okresie międzywojennym w Polsce mieszkało ponad 3 mln osób pochodzenia żydowskiego, w niektórych ośrodkach miejskich stanowili 77% mieszkańców. Wywierali znaczny wpływ na krajowe stosunki ekonomiczne, co było jedną z przyczyn antysemityzmu. Rodziły się nastroje antypolskie i izolacjonistyczne.

Latem 1941 roku, po agresji niemieckiej na Związek Radziecki, przez Europę przetoczyła się fala antyżydowskich pogromów. Były one często inspirowane czy tolerowane przez Niemców, jednak ludność miejscowa brała w nich udział dobrowolnie. Do największych pogromów doszło w Kownie na Litwie i Jassach w Bessarabii, ale antyżydowskie wystąpienia miały miejsce również w wielu innych miastach i miasteczkach. Wydarzenia takie miały również miejsce w Polsce.

Przez lata komunistycznej rzeczywistości powojennej obowiązywał niepisany zakaz mówienia o tych wydarzeniach. Wyszły na światło dzienne i stały się przedmiotem narodowej dyskusji w 2000 roku, kiedy ukazała się książka Tomasza Grossa „Sąsiedzi”. Opowiadała ona o wydarzeniach w Jedwabnem – małym miasteczku, którego polscy mieszkańcy dokonali pogromu na swoich żydowskich sąsiadach.

ROZWINIĘCIE

4. Zapytaj uczniów o wrażenia po obejrzeniu filmu:

- Co ich poruszyło?
- Co najbardziej zaskoczyło?
- Jakie były ich refleksje i uczucia po wyjściu z kina?

5. Podziel uczniów na dwa zespoły, wyjaśnij, że zadaniem każdego zespołu będzie sporządzenie opisu postaw głównych bohaterów filmu, czyli braci Józka i Franka.

Poproś pierwszy zespół o odpowiedź na pytania dotyczące Józka:

- Gdzie mieszka, czym się zajmuje?
- Jakie były na początku jego relacje z bratem?
- Czym naraził się mieszkańcom wsi?
- Jak wyjaśnił swoje postępowanie?
- Dlaczego niechęć mieszkańców przerodziła się w nienawiść do niego?
- Jaka była jego reakcja na odkrytą prawdę o ojcu?
- Czy można go nazwać bohaterem?

Poproś drugi zespół o odpowiedź na pytania dotyczące Franka:

- Skąd pochodzi, gdzie obecnie mieszka?
- Dlaczego powrócił do rodzinnej wsi?
- Jak zmieniło się jego zachowanie w stosunku do brata?
- Jak zareagował na prawdę o zbrodni ojca?

Uczniowie powinni zapisywać odpowiedzi na arkuszach papieru, by wybrany przedstawiciel zespołu mógł zaprezentować je następnie na forum klasy.

6. Omówcie wspólnie również postawy drugoplanowych bohaterów: Sudeckiego, policjanta Nowaka, księdza proboszcza i jego następcy, społeczności wiejskiej. Zadaj uczniom pytania pomocnicze:

- Jak zachowywali się mieszkańcy wsi, kiedy Józek zaczął na swoim polu gromadzić macewy?
- Jaką wartość miały dla nich te żydowskie płyty nagrobne, a jaką dla Józka?
- Jaką postawę przyjął ksiądz proboszcz, a jak zachował się przyszły jego następca, ksiądz Janusz?
- Po czyjej stronie stanął posterunkowy, sierżant Nowak?
- Jak zachował się stary Sudecki, a jak jego wnuk i wnuczka?
- Dlaczego we wsi panowała zmowa milczenia dotycząca wydarzeń z 1941 roku?

7. Zaproponuj dyskusję nad możliwymi sposobami interpretacji filmu. Jakie jest jego główne przesłanie? Propozycje uczniów zapisuj na tablicy.

„Pokłosie” jako film o prawdzie i pamięci.

- Czy prawda, nawet ta bolesna i okrutna, jest oczyszczająca?
- Czy po pierwszym bólu przychodzi ukojenie?
- Prawda nie zabija, lecz wskrzesza?

Zwróć uwagę uczniów na to, że chyba każdy naród w swojej historii, oprócz chwalebnych i bohaterskich kart, ma również takie, o których chciałby jak najszybciej zapomnieć.

Zapisz na tablicy pytania:

Co powinniśmy zrobić z niechlubną przeszłością? Zapomnieć, i w obawie, że zostanie wykorzystana przez wrogów, zakopać na zawsze? Czy też wierzyć, że zło wyciągnięte na światło dzienne traci swą niszczącą moc i staje się źródłem moralnej siły? A może po prostu – pamiętać?

Zainicjuj dyskusję na te tematy.

Poproś uczniów o wskazanie przykładowych reakcji filmowych braci na okrutną i bolesną prawdę o najbliższych, o przeszłości. Jak zareagował każdy z nich? Do czego odkrycie prawdy doprowadziło w ich relacjach? Poproś także o interpretację ostatniej sceny filmu.

„Pokłosie” jako film o odpowiedzialności.

Przytocz słowa reżysera W. Pasikowskiego: *Ten film powstał ze wstydu. To jest bardzo silna emocja. Jak większości młodych ludzi w PRL zaoferowano mi Sienkiewiczowską wizję historii Polski. Z jakiegoś jednak powodu unikano nagłaśniania „Ogniem i mieczem”, więc nie dziwota, że natychmiast po tę książkę sięgnąłem. Obrazy pacyfikacji powstania ukraińskiego są u Sienkiewicza porażające. Pan Wołodyjowski, „rzeźnik zawołany”, nabijał Kozaków na pale tysiącami. Powstało we mnie podejrzenie, że nie wszystko w naszej historii jest takie cudowne...*

Czy strach przed spojrzeniem w mrok swojej historii, w której pomiędzy najjaśniejszymi kartami czai się najgorsza ludzka podłość, małość i tchórzostwo, może tłumaczyć postawę bierności społeczeństwa?

„Pokłosie” jako film o odwadze. Odwadze, bez której zrozumienie naszej przeszłości jest niemożliwe?

Przytocz słowa aktora Ireneusza Czopa (w filmie gra postać Franka): *To opowieść o odwadze zadawania pytań, również tych trudnych i niewygodnych. Zachęta, by zadawać je przede wszystkim samemu sobie. Chociaż przyzwyczajeni jesteśmy do robienia uników i prostych stwierdzeń: „A co mnie to wszystko obchodzi? Nie będę marnował czasu na grzebanie się w przeszłości”.*

Zapytaj uczniów, jak rozumieją słowa producenta filmu Dariusza Jabłońskiego: *Być Polakiem to być człowiekiem odważnym. To nie jest film antypolski, lecz propolski. Być Polakiem to być człowiekiem, który jest dumny ze swojej przeszłości, historii. W związku z tym Polak nie utożsamia się z mordercami.*

„Pokłosie” jako opowieść o wojnie, demoralizacji, przemocy, strachu.

Do czego zdolny jest człowiek w obliczu okrucieństwa, zdewaluowanych wartości? Czy wymordowanie Żydów w wiosce w 1941 roku to konsekwencja wojny? Czy wszystkie czyny możemy tłumaczyć czasem wojny? Poproś o wypowiedzi uczniów na ten temat.

„Pokłosie” jako opowieść o człowieczeństwie.

Przytocz słowa Józka: *Bo są rzeczy bardziej nie w porządku niż inne – tłumaczące zbieranie przez niego macew od gospodarzy i ustawianie ich na swoim polu.*

Józek jest przekonany, że jego postępowanie jest słuszne. Występuje przeciw wszystkim, sam staje w obronie pamięci Żydów, bo *Z ich żywych już nikt nie został*, bo jest to w stosunku do nich uczciwe. Bo człowiek winny jest drugiemu szacunek, zwłaszcza po śmierci. Poproś, by zastanowili się, jakie obowiązki wynikają z naszego człowieczeństwa.

ZAKOŃCZENIE

8. Zapytaj uczniów, co oznacza tytuł filmu i jak go rozumieją? Poleć, aby znaleźli w słowniku znaczenie słowa: pokłosie i odnieśli się do niego w kontekście fabuły filmu.
9. Podsumowując, zapytaj uczniów, która z tych interpretacji jest im najbliższa i dlaczego? Jak oni, jako młodzi obywatele, ustosunkowują się do zdania z tematu lekcji: Naród, który traci pamięć, traci sumienie.

Praca domowa

1. Odpowiedz pisemnie na pytania: Z którym bohaterem „Pokłosia” utożsamiam się najbardziej? Co zrobiłbym na jego miejscu? Jak postąpiłbym na miejscu innych bohaterów?
2. Napisz recenzję filmu, wybierając jedną z jego interpretacji omawianych na lekcji (lub wszystkie).

Bibliografia:

„Pokłosie” pressbook, wprowadzenie, wywiad z I. Czopem i M. Stuhrem;
Dr Krzysztof Persak, *Opinia o scenariuszu filmu „Pokłosie”*;
A. Walczak, „Róża” W. Smarzowskiego filmowym dyskursem o wartościach;
Encyklopedia Polski, wydawnictwo R. Kluszczyński, Kraków 1996.

Opracowanie Barbara Giża

Redakcja językowa Dorota Koman



POCZUCIE WINY I ODPOWIEDZIALNOŚĆ

dr Piotr Olaf Żylicz
Szkoła Wyższa Psychologii Społecznej

Piotr Olaf Żylicz

Wykładowca Szkoły Wyższej Psychologii Społecznej. Zajmuje się moralnym funkcjonowaniem człowieka i psychologią organizacji. Interesuje się w szczególności problematyką poczucia winy, uwarunkowań pojednania między społecznościami, typologiami moralności i religijności, koncepcjami przywództwa i etyką zawodową.



POCZUCIE WINY I ODPOWIEDZIALNOŚĆ

Poczucie winy jest bardzo ciekawym psychologicznym zjawiskiem. Nie jest ono przyjemne, ale pełni bardzo ważne funkcje. Bez niego ludzie byliby narażeni na doznawanie nieustającej krzywdy ze strony innych. Są osoby, nazywane psychopatycznymi (socjopatycznymi), które nie liczą się z uczuciami innych, lekceważą normy społeczne i nie są zdolne doświadczać poczucia winy, gdy wyrządzą komuś krzywdę. Znaleźć ich można w każdym społeczeństwie. Często dochodzą do władzy i wpływów w czasie wojen czy niepokojów społecznych. Jednocześnie jest wiele osób, które doświadczają nadmiaru poczucia winy, a właściwie należałoby powiedzieć niedobrego poczucia winy. June Tangney amerykańska psycholog polskiego pochodzenia powiada, że są dwa typy poczucia winy - niedobre to takie, które sprawia, że skupiamy się na swoim „ja” (mamy poczucie, że jesteśmy okropni), a nie na tym, co zrobiliśmy czy osobie, którą skrzywdziliśmy. Dobre poczucie winy to takie, które przede wszystkim popycha nas do zajmowania się tym jak zrehabilitować, zadośćuczynić, o ile to możliwe, zło które uczyniliśmy danej osobie oraz co musimy zrobić, żeby podobne złe rzeczy nie powtórzyły się w przyszłości. Zwykli ludzie, przeciętnie przyzwoici, jeśli zrobią coś bardzo niegodziwego muszą znaleźć jakiś sposób jego usprawiedliwienia. (Nie sposób bowiem - nasz umysł po prostu na to nie pozwala - aby żyć z przekonaniem, że na przykład ważna jest miłość bliźniego, a jednocześnie mieć świadomość, że uczyniło się komuś wielką krzywdę). Albert Bandura opisał sposoby na jakie nasze umysły radzą sobie z własnym niegodziwym zachowaniem. Można szukać uzasadnień „wyższego rzędu” (religijnej czy społecznej natury) - np. terroryści samobójcy mogą wierzyć, że przeciwstawiają się złu, które zalewa ich świat. Wówczas na przykład zbrodnia pozostaje okropna, ale niejako konieczna, zgodnie z wewnętrzną logiką wojny o lepszą sprawę. Można też stosować strategię eufemistycznego etykietowania własnych zachowań („mały błąd” w biznesie na oszukiwanie klienta, „szturchnięcie” zamiast ciężkie pobicie, „spór małżeński” na opisanie słownego upokorzenia żony). Taka osoba zaczyna wierzyć, że nic dramatycznego się nie

stało. Do dyspozycji pozostają też uspokajające porównania („w Polsce tylko ryby nie biorą”, „nikt w Polsce Żydów nie lubi”, „każdemu zdarza się w życiu chociaż raz publicznie wściec”). Kolejna grupa strategii odnosi się do reinterpretowania konsekwencji naganych działań własnych. To np. minimalizowanie czy ignorowanie negatywnych skutków swoich działań („właściwie to nic strasznego się nie zdarzyło” albo „im to już nie zaszkodzi”). Jeszcze inne strategie przerzucają, odbierają moralną podmiotowość ofiarom działań dehumanizując je (dla wielu nazistów Słowianie, Żydzi czy Cyganie to nie byli pełnoprawni ludzie, co najwyżej drugiej kategorii, jeśli w ogóle). Można wreszcie na samą ofiarę przetrzącać winę, za to co się stało. Często przestępcy seksualni są głęboko przekonani, że to ofiara jest winna, bo ich prowokowała. Podobny mechanizm ma miejsce gdy krzywdzimy członka jakiejś społeczności (np. narodowej czy religijnej) za rzeczywiste lub domniemane jej winy (z takim uzasadnieniem na przykład mordowano często Polaków na Wołyniu za „pańską Polskę” czy Żydów za kolaborację z komunistami). W tym ostatnim przypadku dotykamy problemu kolektywnej winy. Czy ja mogę odpowiadać za winy moich rodziców czy dziadków, członków mojej wspólnoty czy społeczności lokalnej? Bardzo wiele ztego w debatach o krzywdach między społecznościami wydarzyło się w Polsce w ostatnich latach z powodu wymuszania na tych, którzy przestępstwa nie popełnili poczucia winy za to, co się stało, tylko dlatego, że pochodzą na przykład z miejscowości, w której zdarzyły się jakieś zbrodnie. Ja sam/sama mogę jedynie dobrowolnie przyjąć jakąś odpowiedzialność (szukanie prawdy o zdarzeniach, budowanie tolerancji i zrozumienia między społecznościami, zachowywanie pamięci o ofiarach) za trudną czy dramatyczną przeszłość, w którą uwikłana była moja rodzina, społeczność lokalna czy wspólnota religijna (absolutnie najwyższej próby przykład dał Jan Paweł II, który pod koniec swojego pontyfikatu, w niezwykle głęboki sposób nazywał i przeproszał za winy Kościoła popełnione wobec różnych odmiennych grup czy osób na przestrzeni dziejów).

0 FILMIE

POKŁOSIE

PREMIERA: 9 LISTOPADA 2012

Reżyseria i scenariusz: Władysław Pasikowski („Kroll”, „Psy” I i II, „Reich”)

Scenografia: Allan Starski („Lista Schindlera”, „Pan Tadeusz”, „Pianista”)

Zdjęcia: Paweł Edelman („Katyń”, „Pianista”, „Rzeź”)

Obsada: Maciej Stuhr („33 sceny z życia”, „Wesele”, „Śluby panieńskie”, „Listy do M.”), Ireneusz Czop („W ciemności”, „Glina”), Jerzy Radziwiłowicz („Człowiek z marmuru”, „Człowiek z żelaza”, „Glina”), Zbigniew Zamachowski („Popieluszko. Wolność jest w nas”, „Pianista”), Danuta Szaflarska („Pora umierać”, „Jeszcze nie wieczór”)

Producenci: Dariusz Jabłoński, Violetta Kamińska, Izabela Wójcik

Koproducenci: Frans van Gestel, Arnold Heslenfeld, Artem Vasiliev, Katarina Vanzurova, Patrik Pašš, Renata Czarnkowska-Listoś, Beata Ryczkowska i Paweł Mossakowski

Producent wspierający: Andrzej Serdiukow

Produkcja: Apple Film Production w koprodukcji z Topkapi Films, Metrafilms, Attack Film, Trigon Production, Telewizja Polska oraz Canal +

Współfinansowany przez: Polski Instytut Sztuki Filmowej, Eurimages, Holenderski Fundusz Filmowy oraz Słowacki Fundusz Audiowizualny

Gatunek: thriller/dramat

Produkcja: Polska 2012

Dystrybucja w Polsce: Monolith Films



**Nagroda Dziennikarzy na 37.
Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni**

**Film inspirowany prawdziwymi wydarzeniami.
Zwyczajna wieś.
Zwykli ludzie.
Mroczna tajemnica.**

Franciszek Kalina (Ireneusz Czop) po latach emigracji przyjeżdża do Polski, zaalarmowany wiadomością, że jego młodszy brat (Maciej Stuhr) popadł w konflikt z mieszkańcami swojej wsi. Po przyjeździe odkrywa, że przyczyną jest mroczna tajemnica sprzed lat. Skłócenie od lat bracia próbują dojść prawdy. Prowadzone przez nich śledztwo zaostrza konflikt, który przeradza się w otwartą agresję. Ujawniona tajemnica odcisnie tragiczne piętno na życiu braci i ich sąsiadów.

Nasz film nie jest historią mordu w Jedwabnem. W ogóle nie jest filmem historycznym. To film współczesny opowiadający o reakcjach ludzi na fakt odkrycia śladów wojennych zbrodni popełnionych przez sąsiadów na sąsiadach. Co należy zrobić, gdy dowiadujemy się, że „miły staruszek” z drugiego piętra 60 lat temu grabił i mordował, korzystając z wojennej zawieruchy. Co należy zrobić i jak z tym żyć, gdy miły staruszek był naszym dziadkiem? Czy grzechy poprzednich pokoleń obciążają nasze sumienia i co należy zrobić, żebyśmy my na pewno byli bez winy.

Film nie jest adaptacją książek Tomasza Grossa, ani „Sąsiadów” ani „Strachu”, ani „Złotych Żniw”. Jeśli ma z nimi coś wspólnego, to raczej z historyczną reakcją społeczeństwa polskiego na ich ukazanie się. Na strach przed spojrzeniem w mrok swojej historii. Historii, w której pomiędzy najjaśniejszymi kartami czai się najgorsza ludzka podłość, małość i tchórzostwo.

Bohaterami naszego filmu są zwykli ludzie, z małej polskiej wioski, w której w czasie wojny popełniono straszliwy mord na żydowskich sąsiadach, a następnie wyparto go z pamięci. Film jest o przywracaniu nam pamięci, film jest o nas. Naszym rachunkiem sumienia, którego powinniśmy dokonać po wyjściu z kina.”

W. Pasikowski
sierpień 2011

WYWIAD Z GŁÓWNYMI BOHATERAMI FILMU

Rozmowa z MACIEJEM STUHREM (Józef Kalina, brat Franciszka)

Co Pana najbardziej poruszyło w scenariuszu?

- Poruszyła mnie nie tyle prawda historyczna, którą znałem z „Gazety Wyborczej”, ale to, jak ta historia wpływa na ludzi, na bohaterów, na mieszkańców tej wsi, w której dzieje się akcja, w końcu na nas czytelników, czy przyszłych widzów. Zawsze budzi to ogromne emocje.

Jaki był Pana „klucz” do roli?

- Władysław powiedział mi, że to trochę taki miejscowy anioł. To chyba ten klucz. Czyli klucz niebieski, ha ha ha! Uczępiłem się trochę tej myśli. Chciałem, żeby to był człowiek „obok”. Najpierw obok, a potem przeciwko wszystkiemu i wszystkim i właśnie to daje mu siły i wiarę, że postępuje słusznie.

Jak Pan ocenia swojego bohatera?

- Rzadko oceniam swoich bohaterów. Wolę żeby to zrobili krytycy, a przede wszystkim widzowie. Nie jest to z pewnością ocena jednoznaczna, bo postawa mojego Józka zmienia się w trakcie tej historii...



Rozmowa z IRENEUSZEM CZOPEM (Franciszek Kalina, brat Józka)

- Lektura scenariusza na pewno była dla Pana mocnym przeżyciem...

Za pierwszym razem to były czyste emocje. Przy kolejnych lekturach próbowałem łapać dystans i zrozumieć postawy bohaterów. Powoli zacząłem rozumieć, że podobna historia może dotyczyć każdego człowieka, bez względu na narodowość, wiek czy status społeczny. To po prostu mocne kino o człowieku. Rodzaj narracji, która bardzo mnie porusza.

- Jak Pan ocenia swojego bohatera?

Od początku wiedziałem, że zarówno scenariusz, jak i moja rola wymagają raczej stawiania pytań niż wystawiania ocen. Musiałem sprawdzić, czy mój bohater jest mi, choć trochę bliski mentalnie i emocjonalnie. Czy znajdę coś, co nas łączy? W przypadku postaci przeżywających skrajne stany pojawiają się sytuacje, które mogą odpychać, wywoływać instynktowną niechęć. Trudno gra się takie role, bo każdy lubi myśleć o sobie, że jest w porządku. Każdy lubi uważać siebie za dobrego, prawego człowieka. Sądzę, że dopiero w sytuacjach ekstremalnych człowiek odkrywa prawdę o samym sobie. Dopiero wówczas widać, do czego jest zdolny. A „Pokłosie” właśnie takie ekstremalne sytuacje pokazuje. To było ciekawe wyzwani nie tylko na poziomie aktorskim, ale także osobistych przemyśleń. Generalnie patrzę jednak na „Pokłosie” jak na opowieść o relacjach dwóch braci.

- Jaki był Pana klucz do roli?

Kluczem byli ludzie, których spotyka Franek. Oni go wybudzali... Swoim zachowaniem wywoływali różnorodne emocje i reakcje bohatera. „Pokłosie” to opowieść o odwadze zadawania pytań, również tych trudnych i niewygodnych. I zachęta by zadawać je przede wszystkim samemu sobie. Chociaż przyzwyczajeni jesteśmy do robienia uników i prostych stwierdzeń: „A co mnie to wszystko obchodzi? Nie będę marnował czasu na grzebanie się w przeszłości”.

- „Pokłosie” zostało nazwane przez media filmem, który podzieli Polaków...

Zdaję sobie sprawę, że film może wywołać kontrowersje. Im więcej jednak gorących reakcji, tym lepiej, bo to skłania do myślenia. Dla mnie „Pokłosie” to opowieść uniwersalna i myślę, że warto dystansować się od definitywnych skojarzeń historycznych i spojrzeć na sprawę oczami Franka. „Wina ojca idzie w syna...” ten cytat z „Wesela” wydaje mi się celny.



OPINIA O SCENARIUSZU FILMOWYM

- DR KRZYSZTOF PERSAK

Krzysztof Persak

Historyk, zajmuje się najnowszymi dziejami politycznymi i społecznymi Polski. Pracuje w Instytucie Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk i w Instytucie Pamięci Narodowej. M.in. koordynował program badawczy IPN dotyczący mordu w Jedwabnem i był (wraz z Pawłem Machcewiczem) redaktorem naukowym dwutomowej publikacji „Wokół Jedwabnego”. Ostatnio opatrzył wstępem zbiór studiów „Zarys krajobrazu. Wieś polska wobec zagłady Żydów 1942-1945”. Autor kilku monografii i wydawca tomów dokumentów do dziejów PRL. Jego książka „Sprawa Henryka Hollanda” otrzymała Nagrodę Historyczną „Polityki”.

Dr Krzysztof Persak
Instytut Pamięci Narodowej

– Komisja Ścigania Zbrodni
przeciwko Narodowi Polskiemu

Biuro Edukacji Publicznej

Instytut Studiów Politycznych
Polskiej Akademii Nauk

Opinia o scenariuszu filmowym „Pokłosie” autorstwa Władysława Pasikowskiego

„Pokłosie” jest scenariuszem filmu współczesnego, nawiązującego do ciemnych kart polsko-żydowskiej historii podczas drugiej wojny światowej. Mowa tu przede wszystkim o pogromach i mordach Żydów dokonanych przez Polaków w regionie łomżyńskim i na zachodniej Białostocczyźnie latem 1941 r. Najbardziej znanym i najszerzej opisanym takim morderstwem zbiorowym była zbrodnia w Jedwabnem, lecz do antyżydowskich wystąpień miejscowej polskiej ludności doszło w trzydziestu miejscowościach na tym terenie (m.in. w Kolnie, Stawiskach, Wąsoszu, Szczuczynie, Grajewie, Goniądzu, Suchowoli, Jasionówce, Trzciannem, Radziłowie)¹. W kilku przypadkach sprawcy wybrali szczególnie okrutną metodę mordu, jaką było spalanie ofiar żywcem. W Jedwabnem i Radziłowie spłonęło w stodółach po kilkaset Żydów. W Suchowoli k. Białegostoku grupę ofiar spalono w jednym z żydowskich domów, inne topiono w stawie. W Goniądzu sprawcy zrezygnowali z początkowego pomysłu spalania ofiar w żydowskim domu modlitwy tylko ze względu na obawę wzniesienia pożaru w miasteczku. Do licznych indywidualnych zabójstw ukrywających się Żydów dochodziło również w innych regionach kraju. Są to fakty mało znane i zapomniane, aczkolwiek w pierwszych latach po wojnie przed polskimi sądami odbyły się setki procesów karnych przeciwko sprawcom tych zbrodni². Przechowywana w archiwach dokumentacja tych procesów oraz składane tuż po wojnie relacje ocalałych Żydów należą do głównych źródeł pozwalających rekonstruować te fakty³.

Chociaż scenariusz „Pokłosia” jest bardzo rzetelnie osadzony w realiach historycznych, zamysł autora nie polega bynajmniej na rekonstrukcji żadnego z tych dramatycznych wydarzeń. Akcja filmu ma się toczyć współcześnie, a głównym problemem jest obecna w lokalnej społeczności pamięć o popełnionej zbrodni i jej konsekwencje dla potomnych. Jest to zatem film o poszukiwaniu ukrywanej i zacieranej prawdy. Szczególnie poruszającym, mocnym, a zarazem – niestety – prawdziwym wątkiem scenariusza jest kwestia ostracyzmu i agresji wobec tych, którzy – kierowani odruchem moralnym – ową niechcianą prawdę wydobywają na światło dzienne.

Zarówno bardzo szczegółowe badania i debata na temat mordu w Jedwabnem, jak i dalsze badania nad zbrodniami popełnionymi przez Polaków na Żydach w innych miejscowościach, wskazują, że wiedza o tych dramatycznych wydarzeniach była przez dziesiątki lat przechowywana w pamięci zbiorowej lokalnych społeczności i przekazywana z pokolenia na pokolenie. Według urodzonej i wychowanej w Jedwabnem socjolog, dr Marta Kurkowskiej-Budzan, która jeszcze przed wybuchem debaty jedwabieńskiej przeprowadziła w swoim rodzinnym miasteczku badania świadomości historycznej mieszkańców, ich potoczna wiedza na temat zbrodni sprowadzała się do stwierdzenia: „Polacy spalili Żydów żywcem w stodole i ich obrabowali”⁴. Choć powszechna, była to jednak wiedza o charakterze tabu, obecna w nieoficjalnym wewnętrznym dyskursie społeczności, ale pilnie strzeżona i nieprzeznaczona dla obcych⁵.

Zmowa milczenia o zbrodniach i ich sprawcach była jednym z najbardziej uderzających cech powojennych procesów sądowych. Lokalne społeczności w miejscowościach, gdzie Polacy mordowali Żydów, wykazywały niezwykłą solidarność z oskarżonymi. W dokumentacji wszystkich procesów napotyamy ewidentnie uzgodnione zeznania świadków obrony, zbiorowe listy, petycje sąsiadów i znajomych oraz wystawione przez

1. Zob. szerzej: Andrzej Żbikowski, Pogromy i mordy ludności żydowskiej w Łomżyńskim i na Białostocczyźnie latem 1941 roku w świetle relacji ocalałych Żydów i dokumentów sądowych, w: Wokół Jedwabnego, red. K. Persak, P. Machcewicz, t. 1, Warszawa 2002.

2. Zob. np. Alina Skibińska, Jakub Petelewicz, Udział Polaków w zbrodniach na Żydach na prowincji regionu świętokrzyskiego, „Zagłada Żydów. Studia i Materiały”, t. 1, 2005; Dagmara Swałtek, Dla płaszcza, walizki i jabłka. Zbrodnia na Żydach ukrywających się we wsiach Falkowa, Wieniec i Janowice w świetle powojennych dokumentów procesowych, „Zagłada Żydów. Studia i Materiały”, t. 4, 2008.

3. Por. Alina Skibińska, Źródła do badań nad zagładą Żydów na okupowanych ziemiach polskich. Przewodnik archiwalno-bibliograficzny, Warszawa 2007.

4. Marta Kurkowska-Budzan, My Jedwabne, w: The Neighbors Respond. The Controversy over the Jedwabne Massacre in Poland, red. Antony Polonsky, Joanna Michlic, Princeton 2004, s. 206.

5. K. Persak, Le crime de Jedwabne: effacer et retrouver ses traces après la guerre, w: Juifs et Polonais 1939-2008, red. Jean-Charles Szurek, Anette Wiewiorka, Paris 2009.

miejscowe władze oficjalne zaświadczenia, potwierdzające dobre prowadzenie się i patriotyczną postawę podsądnych podczas wojny⁶. Prokuratura z trudem potrafiła znaleźć świadków oskarżenia. Zdarzało się, że w wyniku grózb i terroru psychicznego nawet ofiary pogromu były zmuszone występować w roli świadków obrony sprawców. Podczas procesów w sprawie zbrodni w Jedwabnem kilkakrotnie zeznania na korzyść oskarżonych składał jeden z nielicznych ocalałych Żydów z tego miasteczka Józef Grądowski. W podobnej roli występował ożeniony z ocalałą Żydówką z Radziłowa Stanisław Ramotowski.

Autor scenariusza bardzo prawdziwie i trafnie potrafił ukazać te uwarunkowania. Wrogość z jaką spotykają się główni bohaterowie filmu, bracia Kalinowie, mogła i może być bardzo realna. Odnosi się to nie tylko do pierwszych lat po wojnie, ale i do okresu współczesnego. Wystarczy przypomnieć postać byłego burmistrza Jedwabnego Krzysztofa Godlewskiego, który miał odwagę skonfrontować się z czarnymi kartami przeszłości swego miasta i dawać świadectwo prawdzie, w wyniku czego został pozbawiony funkcji i zmuszony do wyjazdu z miasta. Z podobną wrogością i ostracyzmem spotkał się zajmujący analogiczną postawę Leszek Dziedzic z Przestrzeli koło Jedwabnego⁷. By sięgnąć po mniej znany przykład, warto wspomnieć o wywodzącym się z Gniwczyny w powiecie przeworskim Tadeuszu Markielu. Odczekawszy kilkadziesiąt lat, aż odejdą z tego świata bezpośredni uczestnicy wydarzeń (sprawcy), opisał on mord na Żydach dokonany w 1942 r. przez Polaków w jego rodzinnej miejscowości⁸. Po opublikowaniu tekstu autor stał się ofiarą agresji, a jego dom został ostrzelany z broni myśliwskiej.

Poruszony w scenariuszu Władysława Pasikowskiego problem ceny, jaką przychodzi zapłacić za złamanie społecznego tabu i upomnienie się o prawdę, jest więc jak najbardziej realny. Nie wiem czy autor przeprowadził tak dokładne badania, czy wykazał się doskonałą intuicją, ale w scenariuszu znajdujemy jeszcze jeden bardzo ważny i poruszający aspekt. Otóż poszukiwanie prawdy o tragicznych wydarzeniach może prowadzić do odkrycia faktów niechcianych i bolesnych. Bracia Kalinowie dowiedzieli się, że jednym z morderców Żydów był ich ojciec. Jest to historia wzięta wprost z życia. Podobne doświadczenie spotkało jednego z bohaterów doskonale udokumentowanego reportażu historycznego Anny Bikont My z Jedwabnego. Jan Skrodzki, który wiedziony impulsem moralnym pomagał autorce w dociekaniach dotyczących zbrodni w Radziłowie, w ich wyniku dowiedział się, że jednym z uczestników pogromu był jego ojciec⁹.

Kolejny ważny wątek scenariusza, w pełni zgodny z realiami historycznymi, to kwestia zawłaszczenia przez miejscowych Polaków mienia należącego do pomordowanych Żydów. W miejscowości będącej miejscem akcji filmu problem ten występuje w szczególnie ostrej i budzącej sprzeciw moralny formie, gdyż tu ziemię i domy należące do ofiar przywłaszczyli sobie ich mordercy. Nie jest to jednak, niestety, abstrakcja: tak było na przykład w Jedwabnem¹⁰. Problem losów mienia ofiar Holocaustu ma wszakże znaczenie ogólnejsze, gdyż do jego przywłaszczenia (legalizowanego później na różne sposoby) dochodziło także tam, gdzie zagłady Żydów dokonali sami Niemcy.

Ostatni ważny z punktu widzenia realiów historycznych wątek, który chciałbym podkreślić, to kwestia niszczenia i przywracania materialnych śladów obecności Żydów, a zwłaszcza cmentarzy żydowskich. Bohater filmu, kierowany elementarną ludzką uczciwością, szacunkiem dla zmarłych i wiernością prawdzie, wydobywa, konserwuje i odczytuje macewy, wykorzystywane dotychczas jako różnego rodzaju materiał budowlany. Ten pomysł fabularny jest zgodny z rzeczywistym trendem. Zainteresowanie kulturą żydowską, w tym próby ratowania pozostałości ich kultury materialnej, narasta w Polsce od ponad dwudziestu lat. Tu również można wskazać osoby mogące być pierwowzorem Józka Kaliny. Przychodzi mi na myśl przede wszystkim Zbigniew Romaniuk z Brańska koło Białegostoku, który już w połowie lat osiemdziesiątych odzyskiwać, odczytywać i inwentaryzować macewy ze zdewastowanego kirkutu w rodzinnej miejscowości. Choć jego historia (uwieczniona książce Ewy Hoffman Sztetl i filmie Mariana Marzyńskiego pod tym samym tytułem) nie była tak dramatyczna, jak los Józka Kaliny, również spotykał się z niezrozumieniem i niechęcią współmieszkańców.

Konkludując, pragnę stwierdzić, że chociaż scenariusz filmu „Poklosie” Władysława Pasikowskiego nie pretenduje do miana rekonstrukcji żadnego konkretnego epizodu historycznego, cechuje go duża zgodność z prawdą historyczną i wysokie prawdopodobieństwo psychologiczne. Jestem przekonany, że jest to materiał na pasjonujący, ważny i wartościowy film.

6. Zob. np. K. Persak, Akta procesu z 1949 r. dwudziestu dwóch oskarżonych o udział w zbrodni na ludności żydowskiej w Jedwabnem, w: Wokół Jedwabnego, red. K. Persak, P. Machcewicz, t. 2, Warszawa 2002; Jan J. Milewski, Wybrane akta procesów karnych z lat 1945-1958 w sprawach o udział w zbrodni na ludności żydowskiej w Radziłowie, w: red. K. Persak, P. Machcewicz, t. 2, Warszawa 2002; A. Żbikowski, op. cit.; Jan J. Milewski, Zagłada Żydów w Wąsoszu w świetle akt sprawy karnej Mariana Rydzewskiego, „Biuletyn Historii Pogranicza” 2002, nr 3.

7. Zob. Anna Bikont, My z Jedwabnego, Warszawa 2004.

8. Tadeusz Markiel, Zagłada domu Trinczerów, „Znak” 2008, nr 4.

9. A. Bikont, op. cit., s. 298.

10. Zob. K. Persak, Akta postępowań cywilnych z lat 1947-1949 w sprawach dotyczących zmarłych żydowskich mieszkańców Jedwabnego, w: Wokół Jedwabnego, red. K. Persak, P. Machcewicz, t. 2, Warszawa 2002; Francois Guesnet, „These Are German Houses”; Polish Memory Confronting Jedwabne, w: Restitution and Memory: Material Restoration in Europe, red. Dan Diner, Gotthard Wunbert, New York 2007.

PRODUKCJA APPLE FILM PRODUCTION W KOPRODUKCJI Z TOPKAPI FILMS METRAFILMS ATTACK FILM TRIGON PRODUCTION TELEWIZJA POLSKA S.A., CANAL+ CYFROWY S.A., WSPÓLFINANSOWANIE EURIMAGES POLSKI INSTYTUT SZTUKI FILMOWEJ HOLENDECKI FUNDUSZ FILMOWY SŁOWACKI FUNDUSZ AUDIOWIZUALNY W ROLACH GŁÓWNYCH IRENEUSZ CZOP MACIEJ STUHR ORAZ JERZY RADZIWIŁOWICZ ZUZANA FIALOVA ANDRZEJ MASTALERZ ZBIGNIEW ZAMACHOWSKI MUZYKA JAN DUSZYŃSKI DŹWIĘK JAN SCHERMER BARTEK PUTKIEWICZ JAN FREDA MONTAŻ JAROSŁAW KAMINSKI CHARAKTERYZACJA LILIANA GAŁĄZKA KOSTYUMY MAŁGORZATA BRASZKA SCENOGRAFIA ALLAN STARSKI ZDJĘCIA PAWEŁ EDELMAN P.S.C. KOPRODUKUCJA FRANS VAN GESTEL ARNOLD HESLENFELD ARTEM VASILIEV KATARINA VANZURDOVA PATRIK PASS PRODUKUCJA DARIUSZ JABŁOŃSKI VIOLETTA KAMIŃSKA IZABELA WÓJCIK SCENARIUSZ I REŻYSERIA WŁADYSŁAW PASIKOWSKI

